Rok VIII. Nr. 48. Sosnowiec, piątek 17 lutego 1933 roku Cena numeru 10 groszy.

EXPRES ZAGŁĘBIA

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego.
Redaktor naczelny: WITOLD FABRYCY.

Prenumerata wynosi miesięcznie zł. 2.—
Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Sosnowiec, ul. Teatralna 1a Telefon Redakcji 6-92. Administracji i drukarni 4-94. Konto czekowe P.K.O. Katowice 304.247

ODDZIAŁY: KIELCE, Kilińskiego 18, tel. 507; BĘDZIN, Małachowskiego 24, tel. 5.98; DĄBROWA, 3-go Maja 14, tel. 2-77; ZAWIERCIE, ul. 3-go Maja 5, tel. nr. 97; CZELADŹ, Rynek, nr. 8, tel. 42; GRODZIEC, ulica Kościuszki tel. 16.

Zamach na prezydenta Roosevelta.

Burmistrz Chicago śmiertelnie ranny. — Mordercą — włoch Gisepe Zangara.

LONDYN, 16. 2. (wł.) Na nowoobranego prezydenta Roosevelta, który przebywa w Miami na Florydzie dokonano zamachu rewolwerowego.

Do prezydenta dano 5 strzałów. Roosevelt wyszedł bez szwanku z zamachu.

Pewien osobnik zbliżył się do Roosevelta, który stojąc koło swego auta rozmawiał z towarzyszącemi mu osobami i z odległości 5 metrów dał szereg strzałów.

Prezydent Roosevelt żadnej rany nie odniósł, natomiast stojący obok niego nadburmistrz miasta Chicago, Czermak, detektyw i dwie kobiety zostali ciężko ranni.

Zamach wywołał szalone oburzenie. Roosevelt dał znak ręką publiczności, że nie jest ranny.

Burmistrz Czermak, którego stan budzi poważne obawy, na parę minut przed zamachem odesłał towarzyszących mu detektywów.

Sprawca zamachu został aresztowany.

KTO DOKONAŁ ZAMACHU.

Ciężko ranny burmistrz Chicago, **Czermak znajduje się w agonji. Został on operowany. Zdaniem lekarzy istnieje mała nadzieja utrzymania go przy życiu.**

Sprawcą zamachu jest 33-letni włoch, Giseppe Zangara, murarz z zawodu. Oświadczył on, że jest anarchistą i że pragnął zamordować nie Czermaka, ale prezydenta Roosevelta.

Zangara twierdzi, że przed 10 laty usiłował dokonać zamachu rewolwerowego na króla włoskiego Wiktora Emanuela, jednkaże zamach nie doszedł do skutku, ponieważ Zangara nie mógł się przecisnąć przez tłum, otaczający króla.

Zamach na Roosevelta wywołał ogromne wrażenie. Prezydent Hoover przysłał natychmiast depeszę do Roosevelta, wyrażając oburzenie z powodu zamachu i radość, że prezydent Roosevelt nie odniósł ran. Stan pozostałych ofiar nie jest ciężki.

JAK DOKONANO ZAMACHU.

Według otrzymanych tu doniesień zamach na prezydenta Roosevelta został dokonany w obecności 50.000 osób. **które oczekiwały na ukazanie się prezydenta. Strzały wywołały niesłychany tumult i panikę. Podczas gdy agenci tajnej policji znajdujący się w pobliżu Roosevelta, dokonali aresztowania sprawcy zamachu, tłum wnosił okrzyki, domagając się powieszenia lub rozstrzelania zamachowcy.**

Jak się okazuje, zamach nie spowodował dalszych ofiar tylko dzięki przytomności pewnej kobiety, która stała blisko Zangary i **złapała go za ramię, w chwili gdy usiłował dać szósty strzał.**

Przypuszczenie, jakoby zamach był skierowany przeciwko Czermakowi, nie sprawdził się. **Zangara oświadczył na** śledztwie, że zamierzał zgładzić prezydenta ze względów politycznych. **Jest on anarchistą. Zangara pochodzi z Nowego Jorku.**

Policja dokonała rewizji w mieszkaniu Zangary i aresztowała jego żonę.

Ogółem podczas zamachu odniosło rany 6 osób, a mianowicie burmistrz Chicago Czermak, towarzyszący prezydentowi detektyw George Brondnaks, który został ranny w prawe oko, pani J. Gill, która odniosła rany brzucha, oraz panna Margaret Cruiss i 2 mężczyzn nazwiskiem William Sinott i Russel Caldwell. Jedynie stan Czermaka jest groźny.

Roosevelt odwiózł po zamachu Czermaka do szpitala, pobył tam jakiś czas i odjechał do Nowego Jorku, aby ukończyć formowanie swego gabinetu. W pociągu została znacznie wzmocniona ochrona prezydenta. Również w Nowym Jorku czynione są przygotowania dla wzmocnienia ochrony.

Zamach wywarł w całej Ameryce alarmujące wrażenie. Pani Roosevelt przyjęła wiadomość o zamachu spokojnie, podkreślając, iż jest to losem prezydentów, iż stają się ofiarami swego stanowiska.

ś. † p.

Ks. STANISŁAW MAZURKIEWICZ

MAGISTER ŚW. TEOLOGJI, SĘDZIA PROSYNODALNY, RADCA KURJI BISKUPIEJ, BYŁY PREFEKT, WIELOLETNI PROBOSZCZ PARAFJI W DĄBROWIE GÓRN., DZIEKAN DEKANATU DĄBROWSKIEGO, TAJNY SZAMBELAN JEGO ŚWIĘTOBLIWOŚCI, BYŁY KANONIK KIELECKI,

opatrzony Św. Sakramentami, zmarł dnia 15-go lutego 1933 roku.

Eksportacja zwłok z plebanji do kościoła nastąpi w piątek dn. 17 lutego, a w sobotę dnia 18 lutego o godz. 9 rano odbędzie się nabożeństwo żałobne, poczem nastąpi odprowadzenie zwłok na cmentarz miejscowy.

Składając hołd pamięci zmarłego Proboszcza, zwracamy się z apelem do wszystkich organizacyj społecznych i parafjan o jaknajliczniejszy udział w oddaniu ostatniej posługi Zmarłemu.

OBYWATELSKI KOMITET ORGANIZOWANIA POGRZEBU.

KRWAWY BUNT w BUKARESZCIE

Kolejarze w ogniu karabinów maszynowych — Zabici i ranni wśród wojska i robotników

WIEDEŃ, 16. 2. — Z Bukaresztu nadchodzą alarmujące wiadomości o rozruchach i walkach, wybuchłych na tle strajku kolejarzy.

W ciągu nocy policja wezwała do pomocy wojsko, aby usunąć z warsztatów strajkujących kolejarzy. Między strajkującymi i wojskiem doszło do walk, podczas których 2 osoby zostały zabite, a 8 ciężko rannych. Lżej ranni ukrywają się nadal w warsztatach.

Dziś wczesnym rankiem komendant interwenjujących oddziałów wojska wysłał do robotników ultimatum, domagając się natychmiastowego opuszczenia warsztatów. Robotnicy oświadczyli, że ustąpią tylko wobec przemocy.

Doszło do nowych walk, przyczem, jak głosi urzędowy komunikat, robotnicy występowali z rewolwerami i karabinami przeciwko żołnierzom. Wojsko otrzymało rozkaz bezwzględnego zajęcia warsztatów kolejowych. Wśród ognia karabinów maszynowych żołnierze z nasadzonemi na karabiny bagnetami przypuścili szturm do warsztatów i ostatecznie je zdobyli.

W walkach tych po stronie wojska padł jeden zabity i 12 ciężko rannych, po stronie robotników 3 zabitych i 16 ciężko rannych.

Wojsko opanowało sytuację. 2.000 kolejarzy spędzono do jednej z hal, gdzie poddano ich szczegółowej rewizji i wyłowiono z pośród nich działaczy wywrotowych, szczególnie zaś obcokrajowców.

* * *

Poza tym komunikatem oficjalnym, otrzymanym z Bukaresztu koło godz. 9-ej, nie można uzyskać żadnych dalszych wiadomości. Gdy jeden z korespondentów podawał do Wiednia własny opis zajść dzisiejszych, rozmowa została przerwana i od tej chwili centrala bukaresztеńska nie daje połączeń z Wiedniem. Również z Budapesztu nie można uzyskać połączenia z Bukaresztem.

Projekt ustawy o ubezpieczeniu społecznem.

REFERAT POSŁA GOSIEWSKIEGO NA PLENUM SEJMU

WARSZAWA, 16. 2. (wł.) Na dzisiejszem posiedzeniu sejmu przystąpiono do dyskusji nad rządowym projektem ustawy o ubezpieczeniu społecznem. Na wstępie sprawozdawca **poseł Gosiewski** omówił historję powstania tej ustawy.

Zasadą tego projektu rządowego jest utrzymanie równowagi instytucji ubezpieczeniowej, aby uniezależnić się od sytuacji gospodarczej. Rozszerzono obowiązek ubezpieczenia emerytalnego na pracowników rolnych.

Samodzielnie zarobkujący nie są objęciu ustawą, jednak mają możność ubezpieczenia dobrowolnego indywidualnego lub zbiorowego. Zarząd wszystkich instytucyj ubezpieczeniowych jest w rękach pracodawców i pracowników przy uwzględnieniu większości mandatów dla pracowników. Wśród członków z nominacji zarezerwowano mandat dla kobiet.

Obecny projekt pozwala na znaczne oszczędności w zakresie administracji. Co się tyczy kas chorych, to w okresie konjunktury nie zebrały one dostatecznych rezerw. Zaległości u pracodawców wynoszą przeszło **100 milj. zł. i w większości są nierealne. Stosunek lekarza do kasy chorych stale się poprawia.**

Dawniej kasy miały charakter reprezentacyjny interesów politycznych i partyjnych. Dzięki mianowaniu komisarzy uporządkowano te stosunki. Chociaż kasy przeszły na rok 1933 z deficytem około 15 milj. zł., jednak mają teraz zdolność przystosowania się do pogarszającej się konjunktury.

W myśl zasady wystarczalności, koniecznem stało się obniżenie świadczeń. Przeprowadza się to w sposób najmniej dotkliwy dla ubezpieczonych i zgodnie z ich interesami. Zmniejszenie okresu zasiłkowego dotknie stosunkowo małą liczbę zainteres. Obniżenie zasiłku z 60 proc. na 50 proc. jest zapewne uszczupleniem praw ubezpieczonego, **lecz w większości krajów zasiłki te nie przekraczają 50 proc. Ograniczenia te wywołane są kryzysem a ustawa przewiduje podwyższenie zasiłków w razie polepszenia sytuacji. Wprowadzenie opłat za porady lekarskie i lekarstwa wywołane jest nietylko względami oszczędnościowemi, lecz i nadużywaniem tego przez ubezpieczonych dla uzyskiwania różnych świadczeń.** Przewidziane są jednak wyjątki od zasady dla wypadków koniecznej pomocy leczniczej. Dojście do pełnej renty starczej przewidziane jest w 65 roku życia a dla górników w 60 roku. Dla inwalidów pracy, którzy dotąd nie mogli mieć zaopatrzenia ustalono specjalne zaopatrzenia w wysokości 15 — 20 miesięcznie.

NAPAD KOMUNISTÓW NA KONSULAT POLSKI.

PARYŻ, 16. 2. (PAT.) Dziś przed południem grupa komunistów polskich i francuskich przedstawiwszy się początkowo jako delegacja bezrobotnych dokonała napadu na lokal konsulatu generalnego Rzplitej w Paryżu. Napastnicy uzbrojeni w pałki gumowe i żelazne kije pobili kilku urzędników. W krótkim czasie udało się napastników wyprzeć z lokalu konsulatu.

Z pism i depesz.

HITLER A NIEMIECCY BARONI WĘGLOWI.

Prasa doniosła, że związek właścicieli kopalń Zagłębia Ruhry wypowiedział na dzień 31 marca umowę taryfową w górnictwie. Wymówienie to ma na celu obniżkę płac robotniczych.

Nie jest tajemnicą, że cały ruch hitlerowski finansowany był i jest poważnie przez niemieckich przemysłowców. Rzecz jasna, że nikt nie daje pieniędzy, darmo, należało się więc spodziewać, że z chwilą dojścia do władzy Hitlera, weksel wystawiony przemysłowcom będzie zdyskontowany. Jak widać przemysłowcom niemieckim było pilno, gdyż w bardzo krótkim czasie po objęciu władzy przez Hitlera już wymówili umowę. w przekonaniu, że rząd Hitlera dopomoże im do poważnego obcięcia płac robotniczych w górnictwie i hutnictwie.

A trzeba przyznać, że płace te w stosunku do siły kupna marki niemieckiej to znaczy w stosunku do cen artykułów pierwszej potrzeby bynajmniej nie były ostatnio zbyt wysokie. Płace te w roku 1927 wynosiły przeciętnie około 8 marek, od tego jednak czasu zostały obniżone już trzykrotnie: 1 stycznia 1931 r. — 6 proc., 8 paźdz. 31 r. — 7 proc. i 1 stycznia 32 r. — 10 proc., łącznie 23 proc. Biorąc pod uwagę, że westfalskie kopalnie i huty mają również dużo świętówek, dalsze obniżenie zarobków będzie dla robotników rzeczą ciężką do przyjęcia.

Ale trudno, brało się pieniądze od przemysłowców na organizowanie uzbrojonych band — trzeba je teraz zwrócić z kieszeni robotników.

Sprawa ta o tyle interesuje nasze rzesze robotnicze, że atak przemysłowców niemieckich przy pomocy rządu Hitlera na dotychczasowe zarobki robotnicze może dotknąć i naszych górników. Dzięki bowiem potanieniu kosztów produkcji węgla przez nową obniżkę, zdolność konkurencyjna kopalń niemieckich podniesie się znacznie i węgiel, produkowany choćby rękami głodnego robotnika niemieckiego, będzie wypierał nasz polski węgiel na rynkach eksportowych, zmniejszał produkcję węgla w polskich kopalniach, co wpłynie na dalsze spotęgowanie się bezrobocia w naszych zagłębiach.

OBNIŻENIE CEN.

Akcja w kierunku obniżenia cen produktów przemysłowych (pozakartelowych) prowadzona przez władze drugiej i trzeciej instancji, mająca na celu zwężenie rozwartości nożyc wobec cen produktów rolnych, nabiera na natężeniu. Ministerja pracują nad przygotowaniem referatów, które będą tematem obrad komitetu ekonomicznego rady ministrów jeszcze w tym tygodniu.

MONOPOL ZAPAŁCZANY PRZED REORGANIZACJĄ

Polski monopol zapałczany przygotowuje, jak słychać, gruntowną reorganizację i rozbudowę sprzedaży swoich wyrobów. Zmiany te mają się opierać na wzorze monopolu tytoniowego, który niedawno przeprowadził nową organizację swych hurtowych placówek sprzedaży, która skarbowi państwa przysparza dość znaczne korzyści, głównie z powodu bardzo wydatnego zbliżenia do detalisty.

Monopol zapałczany już wkrótce po wstrząsach, które nawiedziły koncern Kreugera, intensywnie rozważał możliwości przebudowy produkcji i działu sprzedaży. Ma on też wprowadzić pewne inowacje swej wytwórczości. Rozważana jest bowiem produkcja zapałek tańszych oraz droższych od tych, które się obecnie znajdują w handlu.

Celem ożywienia obrotów zamierza monopol zapałczany także zupełnie przeobrazić i oprzeć na nowych podstawach handlowych swoje placówki na prowincji, czyli t. zw. przedstawicielstwa.

Plany powyższe mają być zrealizowane w tempie bardzo przyspieszonem. Chodzi bowiem o to, aby przeciwdziałać gwałtownemu spadkowi konsumcji zapałczanej.

O WŁASNYCH SIŁACH

Doniosłość ustawy o funduszu pracy. — Uruchomienie robót publicznych w Zagł. Dąbr.

Jak to już pokrótce donosiliśmy, sejmowa komisja ochrony pracy przyjęła w trzeciem czytaniu projekt ustawy o funduszu pracy. Referentem projektu był poseł Sowiński, który tak uzasadnił projekt.

PRACA JEDYNĄ FORMĄ POMOCY.

Powszechnie znane gospodarcze i społeczne następstwa kryzysu spowodowały od lat kilku prowadzoną w różnej formie społeczną i państwową akcję pomocy dla bezrobotnych, pozbawionych środków utrzymania oraz zasiłków ustawowych funduszu bezrobocia. Pomoc ta, z uwagi na stale wzrastający zasięg zapotrzebowania, nie osiąga właściwych celów i coraz bardziej daje się odczuwać w społeczeństwie, a zwłaszcza wśród zainteresowanych bezrobotnych świadomość, że **jedynie racjonalną formą pomocy winna być — choćby na początek na mniejszą skalę zastosowana — praca.**

Doświadczenie, oparte o baczną i sumienną obserwację przebiegu kryzysu w Polsce, wykazuje, że polskie życie społeczno - gospodarcze posiada szereg stałych, sobie właściwych i z arterjami ogólno-światowego kryzysu luźnie tylko związanych wartości, które umożliwiają podjęcie powszechnego wysiłku, zmierzającego **do ofenzywnego uderzenia na zamrożone życie gospodarcze i na front bezrobocia w oparciu o własne tylko siły i o samodzielną dyspozycję wspomnianemi wyżej wartościami.**

Uderzenie to— w imię najsumienniej pojętego dobra państwa — nie może naruszyć żadnego z podstawowych elementów współczesnego gospodarstwa narodowego.

URUCHOMIENIE ROBÓT PUBLICZNYCH.

Powyższemu tokowi rozumowania odpowiada niniejszy projekt ustawy, zmierzający do utworzenia funduszu i organizacji, mającej **jako główne zadanie uruchamianie robót**, któreby umożliwiły zmniejszenie stanu bezrobocia, a w konsekwencji stopniowe ożywienie zamarłych warsztatów produkcji.

Dalszem, niemniej jednak doniosłem, zadaniem funduszu pracy byłaby działalność zmierzająca do możliwie dalekoidącego **usamodzielnienia pod względem gospodarczym dzisiejszych bezrobotnych.** Biorąc pod uwagę specjalnie dogodne w Polsce istniejące możliwości, wśród środków zmierzających do tego celu wymienić należałoby: ogrodnictwo działkowe, kolonizację podmiejską, kolonizację rolną wewnętrzną, zakładanie samodzielnych warsztatów pracy rzemieślniczej, drobne budownictwo mieszkaniowe i t. p.

W obliczu takiej produktywnej działalności stosowana dzisiaj **pomoc doraźna (żywnościowo-zasiłkowa) mogłaby na przestrzeni najbliższych lat ulec stopniowej likwidacji** i jako taka subsydjarnie tylko uwzględniona została w projektowanym zakresie działania funduszu pracy, zaś prowadzący dzisiaj tę właśnie działalność fundusz pomocy bezrobotnym ma być zlikwidowany i włączony do funduszu pracy.

Polska jest w tem szczęśliwem położeniu, że ma bardzo wiele u siebie do zrobienia, zwłaszcza w dziedzinie rozbudowy sieci komunikacyjnej (drogi, koleje i kanały) i meljoracji terenów. Wśród tych prac, które mogłyby być wykonane na przestrzeni szeregu najbliższych lat należy przedewszystkiem wymienić:

W ZAKRESIE DRÓG ŻELAZNYCH:

dalszą budowę linji kolejowej **Kraków—Miechów**, Sierpce—Płock, budowę linji kolejowej **Warszawa—Radom — Ostrowiec** — Bełżec (Lwów), rozbudowę węzła **Śląsk—Zagłębie Dąbrowskie** (Zory—Rybnik, Andaluzja— **Jowisz**), rozbudowę węzła krakowskiego, rozbudowę węzła warszawskiego (kolej średnicowa);

W ZAKRESIE DRÓG KOŁOWYCH:

Kielce — Zagłębie Dąbrowskie, węzeł międzymiastowy Zagłębia Dąbrowskiego, Radom—Kielce — Kraków—Zakopane, Kraków — Śląsk, Śląsk—Zagłębie Dąbrowskie — Częstochowa—Piotrków—Lubochnia — Warszawa, Łódź—Sochaczew, Lubuchnia—Łódź—Kalisz, Warszawa — Błonie — Sochaczew (Poznań), Warszawa—Modlin (Gdynia), Warszawa—Radzymin — Białystok — Wilno, Warszawa—Brześć, Warszawa—Lublin—Lwów, Wilno—Kobylniki, Włodzimierz—Łuck, Kraków Lwów.

W ZAKRESIE MELJORACJI WODNYCH:

regulacja Brynicy, Przemszy, Wisły Buga, przedłużenie kanału Królewskiego do połączenia z Piną i Prypecią przy jednoczesnem osuszaniu części Polesia w okolicach Brześcia. regulacja Soły i dalszy ciąg robót w Porąbce, regulacja Czeremoszu i dopływów Dniestru, **port rzeczny w Mysłowicach**, port na Wiśle w Krakowie, rozbudowa portu w Warszawie, regulacja i obwałowanie brzegu Wisły w Warszawie.

W ZAKRESIE ROBÓT MOSTOWYCH:

szereg mostów na drogach państwowych i samorządowych, a poza tem poważna ilość prac, leżących niewątpliwie w interesie publicznym, a rozsianych po całym kraju, którę z inicjatywy bądź to rządu, bądź to samorządów, bądź wreszcie różnych zrzeszeń i instytucyj, mogą i winne być wykonane.

Proponowany niniejszą ustawą fundusz pracy może na przestrzeni lat najbliższych spełnić w pewnej mierze nakreśloną wyżej funkcję. Celowa mobilizacja określonych w projekcie źródeł finansowych pociągnie niewątpliwie za sobą **skupianie się ukrytych dziś i nieczynnych lub niedostępnych i wycofanych z życia gospodarczego źródeł materjalnych**, społecznych i prywatnych, co razem wzięte może osiągnąć założone projektem ustawy cele, t. j.: wydatne powiększenie stanu zatrudnienia i częściowe przynajmniej odmrożenie życia gospodarczego.

Skuteczność zamierzeń niniejszej ustawy da się pogłębić także przez zastosowanie specjalnej formy zatrudniania robotników, a mianowicie **zespołów roboczych**, dzięki którym umożliwionem będzie uniezależnienie robotnika w ośrodkach najbardziej bezrobociem dotkniętych, od miejsca istniejących, dzięki współdziałaniu funduszu pracy, możliwości zarobku.

Oparty o niniejszą ustawę fundusz ma służyć przedewszystkiem na pokrycie robocizny. Inne pozycje kosztorysowe robót winne być pokrywane raczej przez współpracę uruchamianych kapitałów dziś stezauryzowanych lub wartości materjałowych i innych dziś na skutek ogólnej depresji gospodarczej i psychicznej nieczynnych.

Samorząd terytorjalny.

O zarządzie miejskim.

Postanowienia projektu rządowego, odnoszące się do miast, uległy w komisji administracyjnej pewnym zmianom.

Na uwagę zasługuje podniesienie liczby radnych miejskich w miastach według następujących norm:

do 5.000	mieszkańców	pozostaje 12		radnych
od 5.000 do 10.000	„	ma być 16		„
„ 10.000 „ 25.000	„	„ „ 24		„
„ 25.000 „ 40.000	„	„ „ 32		„
„ 40.000 „ 60.000	„	„ „ 40	(dawniej 32)	„
„ 60.000 „ 120.000	„	„ „ 48	(„ 40)	„
„ 120.000 „ 180.000	„	„ „ 56	(„ 48)	„
„ 180.000 „ 250.000	„	„ „ 64	(„ 56)	„
ponad 250.000	„	„ „ 72	(„ 64)	„
w Warszawie		„ „ 100		„

Na posiedzeniach rady miejskiej przewodniczy burmistrz, bądź prezydent miasta. Projekt rządowy przewidywał w 6-u większych miastach, t. j. w Warszawie, Lwowie, Krakowie, Łodzi, Poznaniu i Wilnie osobnych przewodniczących rady. W wypadkach wyborów członków zarządu miejskiego i rozpatrywania sprawozdań komisji rewizyjnej przewodniczy wyjątkowo jeden z radnych, wybrany większością głosów.

Zarząd miasta składa się z burmistrza i wiceburmistrza, bądź prezydenta miasta i jednego lub kilku wiceprezydentów oraz odpowiedniej liczby ławników. Rada miejska Warszawy może podnieść liczbę wiceprezydentów do pięciu, w Krakowie, Lwowie, Łodzi, Poznaniu i Wilnie do trzech, w innych miastach przekraczających 50.000 mieszkańców do dwuch.

Liczba ławników stanowi 10 proc. ustawowej liczby radnych i nie może być mniejsza od 3-ch.

Prezydenta (burmistrza) wybiera rada większością głosów ustawowej liczby, ławników zaś na zasadzie stosunkowego głosowania.

Miasta wydzielone muszą mieć zawodowego prezydenta i wiceprezydenta. Miasta niewydzielone mogą mieć zawodowego burmistrza i ewent. wiceburmistrza. Projekt rządowy wprowadzał również instytucję ławników zawodowych, obecny projekt zaś nie przyjmuje tego warunku.

Zawodowy członek organu zarządzającego musi odpowiadać przepisanym kwalifikacjom, nie może oddawać się innym zajęciom, któreby przeszkadzały mu w wykonywaniu obowiązków służbowych. Na stanowisku swem pozostaje przez 2 kadencje, t. j. 10 lat i ma prawo do stałego uposażenia oraz zaopatrzenia emerytalnego.

Nowością wprowadzoną przez komisję administracyjną jest artykuł 28, upoważniający prezydenta R. P. do wydania w drodze rozporządzeń z mocą ustawy dla miast Krakowa, Lwowa, Poznania, Łodzi, Warszawy i Wilna odrębnego statutu o ustroju miasta.

Statut może uwzględnić odrębności ustrojowe w zakresie spraw następujących:

a) określenie liczby radnych,

b) spraw przewodniczenia na posiedzeniach rady,

c) określenie liczby ławników i wiceprezydentów itp. z wyjątkiem ordynacji wyborczej.

Prawo to może być wydane na wniosek ministra spraw wewnętrznych po zasięgnieciu opinji rady miejskiej, wybranej na podstawie ogólnej ustawy.

ZJAZD DZIAŁACZY BBWR. W SOSNOWCU.

W dniu 19 bm. tj. w niedzielę o godz. 11-ej, w sali gimnastycznej seminarjum nauczycielskiego męskiego w Sosnowcu, ul. Wawel 1, odbędzie się zjazd polityczny działaczy BBWR. powiatu będzińskiego.

Porządek dzienny zjazdu jest następujący: 1) zagajenie — dyr. Józef Kaczkowski, prezes rady powiatowej B. B. W. R., 2) zagadnienia chwili bieżącej— minister inż. Józef Gallot, 3) ubezpieczenia społeczne — poseł dr. Wiktor Gosiewski, prezes rady wojewódzkiej B. B. W .R., 4) fundusz pracy — poseł dr. Zbigniew Madeyski, 5) dyskusja.

Oszczędnościowy budżet Sosnowca na rok 1933|34.

Z POSIEDZENIA RADY KOMISARYCZNEJ W SOSNOWCU.

Na onegdajszem posiedzeniu rady komisarycznej w Sosnowcu zakończone zostały całkowicie obrady nad preliminarzem budżetowym na rok 1933-34, któ ry rada komisaryczna jednogłośnie zaakceptowała.

Preliminarz budżetowy, w porównaniu z pierwotnym projektem magistrackim, uległ dużym zmianom; został **on poważnie zredukowany we wszystkich niemal pozycjach zarówno po stronie wpływów jak i wydatków zwyczajnych.**

Projekt preliminarza budżetowego na rok 1933-34, jak to donosiliśmy, był przedmiotem dyskusji na specjalnej konferencji, która się odbyła w Sosnowcu, **z udziałem wojewody Paciorkowskiego**, a następnie drobiazgowo omawiany był na komisji budżetowej, która odbyła 6 posiedzeń. Posiedzenia te odbyły się w dniach: 30 grudnia ub roku, 3, 9, 12 i 16 stycznia i 9 bm. W skład komisji budżetowej wchodzili pp. **komisarz Kuźniak**, jako przewodniczący, zastępca komisarza **p. Almstaedt, inż. Bereszko, inż. Stankiewicz, inż. Hackenberg, dr. Likiernik, prok. Salak, p. Obałek i p. Zendel.**

Ponieważ większość członków rady była również członkami komisji budżetowej, na posiedzeniach której budżet został wyczerpująco przedyskutowany i ostatecznie uzgodniono, przeto na onegdajszem posiedzeniu rady komisarycznej ograniczono się do ogólnych na temat budżetu uwag i **ostatecznie budżet ten został przez radę zaakceptowany.**

Preliminarz budżetowy Sosnowca w pierwotnej redakcji przed konferencją z wojewodą Paciorkowskim, zamykał się następującemi sumami: wydatki zwyczajne — **3.019.087**, wydatki nadzwyczajne — **300.000 zł.**; wpływy zwyczajne — 2.934.421, wpływy nadzwyczajne — 410.000.

Budżet w redakcji ostatecznej, po konferencji z p. wojewodą i po posiedzeniach komisji budżetowej jest następujący: wydatki zwyczajne zredukowane zostały o **154.133**, czyli ostateczna suma wydatków zwyczajnych preliminarza budżetowego na rok 1933-34 zamyka się sumą **2.861.954 zł.**

Wpływy zwyczajne zredukowano o **169.450**, czyli ostatecznie wpływy zwyczajne wynoszą **2.754.971 zł.** Wpływy i wydatki budżetu nadzwyczajnego pozostały niezmienione, czyli wynoszą: **wydatki 300.000, wpływy 410.000 zł.**

Zestawiając obie ostateczne sumy wpływów i wydatków zwyczajnych widzimy niedobór; wydatki są większe od wpływów. Ogólnie jednak traktując budżet, jako całość, a więc budżet zwyczajny i nadzwyczajny stwierdzić należy, że niedoboru nie będzie, ponieważ **w budż. nadzwycz. wpływy są o 110.000 zł. większe od wydatków; niedobór budżetu zwyczajnego pokryty zostanie nadwyżką budżetu nadzwyczajnego.**

Jak to już powyżej zaznaczyliśmy, w porównaniu z pierwotnym projektem, redukcji uległy wszystkie niemal pozycje budżetu z wyjątkiem jednej, a mianowicie spłaty długów, którą powiększono o 10.000 zł. na uregulowanie pożyczki kanalizacyjnej z roku 1925.

A więc: w wydatkach dział administracji ogólnej zmniejszono o 11.117, spłatę długów o **140.500**, szkolnictwo — o **4.000**, zdrowie publiczne — o **1.860**, opieka społeczna — o **6.716**; we wpływach zmniejszono: dział majątku miejskiego o **20.000 zł.**, zysk z kanałów i wodociągów — o **116.000 zł.**, dodatek od państwowego podatku o **10.000 zł.**, podatek samoistny od towarów, przewożonych koleją o **30.000 zł.** Powiększono podatek od zbytku mieszkaniowego o 6.550 zł.

Ciekawie przedstawia się preliminarz budżetowy na rok 1933-34 w porównaniu z budżetem z roku 1929-30.— Weźmy dla przykładu dział administracji ogólnej; dział ten w budżecie na rok 1933-34 zamyka się sumą **615.762 zł.**, w roku 1929-30 preliminowano i wykonano na ten cel **1.678.732 zł.**

Na spłatę wszystkich długów miasta preliminowana została w roku 1933-34 suma **691.168**, co stanowi **24,1 proc.** całego budżetu zwyczajnego.

Mówiąc ogólnie o budżecie na rok 1933-34 trzeba podkreślić, że został on opracowany **bardzo starannie, z uwzględnieniem wszystkich możliwych do przewidzenia przeszkód, jeśli chodzi o preliminowane wpływy, co do których, zarówno kom. Kuźniak jak i członkowie komisji budżetowej, ustosunkowali się z dużą rezerwą, mówiąc dosadnie pesymistycznie.**

Jeśli się weźmie pod uwagę, że sytuacja w kraju stale się pogarsza a kryzys gospodarczy, który zdawał się już załamywać, coraz bardziej daje się we znaki — **to tego rodzaju stanowisko jest całkowicie racjonalne.** Budżet miasta uzależniony jest od wpływów. Jeśli wpływy te, wskutek kryzysu, stale się zmniejszają, to rzecz zupełnie zrozumiała, że trzeba odpowiednio zmniejszyć wszystkie wydatki, aby tym sposobem uniknąć najwyższego zła, jakiem jest dla każdego samorządu przekroczenie budżetowe.

Na onegdajszem posiedzeniu rady omawiana była również sprawa zamknięć rachunkowych za rok 1932-33. — Odczytany został protokuł komisji rewizyjnej, który stwierdza, że **budżet zamknięty został nadwyżką 91.603 zł.**; nie jest to efektywna suma, mieszczą się w niej bowiem zaległości czynne i bierne, które magistrat będzie musiał ściągnąć od płatników w roku bieżącym.

Poza sprawą budżetu omawiano sprawę 15 proc. dodatku komunalnego dla pracowników miejskich. Ustawa z dn. 17 marca 1932 r. wprowadziła zmiany w tej sprawie. Mianowicie dodatek ten winien być uchwalany co rok, przy czem musi być zatwierdzony przez władze nadzorcze. W roku 1932-33 dodatek ten został zatwierdzony do dn. 1 lipca, a w dalszych miesiącach zmniejszony do 10 proc. Ponieważ istnieje w tej sprawie specjalne wyjaśnienie ministerjum spraw wewnętrznych, że dodatek ten musi być wypłacany przez cały rok, na podstawie więc tego wyjaśnienia, pracownicy dodatek ten otrzymywali w całości.

Przy omawianiu tej sprawy, w związku z budżetem na rok 1933-34 **cała rada jednogłośnie wypowiedziała się za wypłaceniem tego dodatku**, tembardziej, że zmniejszone zostały bardzo poważnie wydatki na administrację ogólną.

Delegacje górników Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego w Warszawie

W SPRAWIE ZAMIERZONEJ OBNIŻKI PŁAC ROBOTNICZYCH.

Jak to wczoraj donosiliśmy, związki zawodowe zarówno na Śląsku, jak i w Zagłębiu Dąbrowskiem dążą do wspólnej akcji przeciwko atakom przemysłowców górniczych na zarobki robotnicze.

Na Śląsku, gdzie, jak wiadomo, przemysłowcy żądają 25 proc. obniżki płac, sprawa ta znalazła już całkowicie zrozumienie. Zarówni ZZZ. jak i CZG. i zespół pracy wyraziły zgodę na wspólne odparcie żądań przemysłowców.

Jeśli chodzi o Zagłębie Dąbrowskie, gdzie kwestja wysokości obniżki nie jest jeszcze przez radę zjazdu przemysłowców ustalona decyzja w sprawie taktyki związków zapadnie niewątpliwie na mającym się odbyć w nadchodzącą niedzielę kongresie delegatów centralnego związku górników.

ZZZ. w Sosnowcu, jak nas informują, wyraża zgodę na podjęcie wspólnej akcji.

Na kopalniach zagłębiowskich, aczkolwiek panuje duże rozgoryczenie — jest zupełny spokój. Robotnicy pracują normalnie.

Wczoraj wyjechała do Warszawy na międzyministerjalną konferencję w sprawie zatargu w górnictwie, delegacja górników ze Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego w osobach pp.: posła Konieczki i p. Gduli.

DALSZE REDUKCJE NA KOPALNIACH I HUTACH ZAGŁĘBIOWSKICH.

Towarzystwo „Saturn“, które ostatnio, jak to już donosiliśmy, urlopowało na czas nieograniczony 400 robotników, w ostatnich dniach, prócz tego, nosi się z zamiarem przeprowadzenia poważnych redukcyj na wszystkich swych kopalniach, a więc „Saturnie“, „Marsie“ i „Jowiszu“. Wymówiono już pracę około 400 robotnikom.

Huta „Katarzyna“ w ostatnich dniach zamknęła stalownie, redukując 140 robotników, uruchomiony został natomiast dział walcowni, dzięki czemu 115 robotników znalazło pracę.

KRONIKA

KALENDARZYK

Luty 17 Piątek

Dziś: Patrycjusza
Jutro: Symeona
Wschód słońca: 6.56
Zachód słońca: 5.03

RADJO

WARSZAWA.

Piątek, 17 lutego.

11.40. Codz. Przegląd Prasy Polsk. 11.50. Kom. meteor. 11.58. Sygnał czasu. 12.05. Program na dz. bież. 12.10. Płyty. 13.20. Urz. kom. PIM. 15.10. Urz. kom. Państw. Inst. Eksport. 15.15. Kom. gospod. 15.25. Chwilka lotn. 15.30. Chwilka morska. 15.35. Odczyt. 15.50. Płyty. 16.25. Armja pracy. 16.40. W pracowni zoologa 20 wieku. 17.00. Koncert. 17.55 Program na dz. nast. 18.00. Muzyka lekka. 18.50. Kom. dla narciarzy. 19.00. Rozmaitości. 19.20. Przegląd roln. 19.30 Feljeton p. t. Wystawa w Chicago w r. b. 19.45. Pras. Dz. Radj. 20.00. Pogadanka muz. 20.15. Koncert. 22.40. Wiadomości sport. 22.45. Dod. do Pras. Dz. Radj. 22.55. Kom. meteor. i kom. polic. 23.00. Muzyka tan.

KATOWICE.

Piątek, 17 lutego.

11.40. Codz. Przegląd Prasy Polsk. z Warsz. 11.58. Sygnał czasu z Warsz. 12.10. Płyty. 13.15. Kom. gosp. 13.20. Kom. meteor. z Warsz. 15.10. Tr. z Warsz. 15.50. Bajeczki dla dzieci. 16.05. Intermezzo muz. 16.25. Tr. z Warsz. 17.55. Program na dz. nast. 18.00. Muzyka lekka z Warsz. 18.50. Kom. dla narciarzy z Krakowa. 19.00. Odczyt. 19.15. Rozmaitości. 19.25. Kom. sport. 19.30. Tr. z Warsz. 22.50. Program na dz. nast. 22.55. Kom. meteor. z Warsz. 23.00. Skrzynka poczt. w jęz. francuskim.

TEATR MIEJSKI W SOSNOWCU.

Dziś w piątek, 17 bm. o godz. 8.15 wiecz. — występ artystki teatru „Habima“ CHAJELE GROBER, niezrównanej odtwórczyni piosenek żydowskich ludowych, dziecięcych i chasydzkich. Ceny miejsc od 90 gr. do 2.50 zł. (łącznie z dopłatami). Przedsprzedaż biletów w cukierni p. Piekarskiego, ul. Modrzejowska.

W sobotę, 18 bm., — obchód rocznicy Rarańczy. Na program złożą się: przemówienia, część koncertowa oraz I-szy akt dramatu St. Żeromskiego „SUŁKOWSKI“ w wykonaniu naszych artystów. Początek o godz. 8-ej wiecz. Ceny miejsc od 90 gr. do 3.59 zł.

W niedzielę, 19 bm. popołudniu o godz. 4-ej i wiecz. o godz. 8.15 — po cenach popularnych od 49 gr. do 2.49 zł. „RASPUTIN“, przebojowa sztuka w 8 obrazach Tołstoja i Szczegolewa, z udziałem całego zespołu naszego teatru oraz specjalnie zaangażowanego chóru rosyjskiego.

W poniedziałek, 20 bm. — „RASPUTIN“. Początek o godz. 8.15 wiecz. Ceny miejsc popularne od 49 gr. do 2.49 zł

We wtorek — teatr nieczynny.

TEATR W BĘDZINIE.

W środę 22 i w czwartek 23 lutego — w sali kina „Nowości“ — artyści teatru sosnowieckiego odegrają ostatnią nowość naszego repertuaru, sztukę w 8 obrazach Tołstoja i Szczegolewa pt. „RASPUTIN“ z dyr. Tańskim w roli tytułowej. Początek przedstawień o godz. 8.15 wiecz. Ceny miejsc od 90 gr. do 3.39 zł. Bilety wcześniej sprzedaje cukiernia p. Czerwińskiej.

—oOo—

Z SOSNOWCA.

(s) **Nowy zarząd „Jedności“ w Sosnowcu.** Na walnem rocznem zebraniu związku młodzieży Jedność, które się odbyło w dn. 12 bm. wybrano nowy zarząd w osobach: Fr. Milka — prezes, B. Wardęga — wiceprezes, sekretarz — J. Łokocz, skarbnik — Cz. Młynarski, kier. wych. fizycznego — St. Rzepa oraz ławnicy Wł. Woźniak i K. Policzkiewicz. Do komisji rewizyjnej powołano pp.: E. Stręciocha, J. Jakóbczyka i B. Łojewskiego.

(s) **Herbatka polityczna koła miejscowego BBWR.** w Sosnowcu odbędzie się w niedzielę, dnia 19 lutego w lokalu „Kuźnicy“, Warszawska 22, o godz. 17-ej. Zaproszenia, rozesłane w ubiegłym tygodniu z datą 12. II., ważne są na 19. II. Przemówienie wygłosi p. wiceminister komunikacji, inż. Gallot.

(s) **Nowe władze klubu im. marsz. Piłsudskiego na Konstantynowie.** Do zarządu zostali wybrani pp. B. Gola — prezes. A. Twardoch — wiceprezes, Wł. Czardyban — sekretarz, L. Jabłoński — skarbnik, Z. Waligórski — gospodarz, St. Kizioł zast. sekretarza, G. Zimolężanka i M. Leśniewski.

Do komisji rewizyjnej pp.: R. Malczewski — przewodniczący, J. Kardasiewiczówna i Wł. Nowakówna.

Sąd koleżeński pp.: A. Parys — przewodniczący, J. Kardasiewiczówna i Fr. Bogucki.

KOMUNIKAT Z MODRZEJOWA

W szkole w Modrzejowie nauczycielstwo obchodziło 10-lecie pracy kilku koleżanek i kolegów. Na uroczystość przybył naczelnik wydziału szkolnictwa z okręgu śląskiego. W miłym nastroju goście bawili się aż do rana.

—

Szkolna drużyna harcerska żeńska im. prez. M. Mościckiej urządziła wieczornicę harcerską. Tak dziatwa, jak i ich rodzice bawili się dobrze. Drużyna gościła komendantkę chorągwi Zagłębia Dąbrowskiego.

—

Jutro w sali teatralnej przy szkole w Modrzejowie, opieka szkolna urządza zabawę rodzicielską. Czysty zysk na ubranka dla biednej dziatwy. Początek o godz. 7-ej.

—

W niedzielę o godz. 19 koło młodzieży robotniczej przy szkole w Modrzejowie odegra 2 sztuczki: „Kościuszko w Petersburgu“ oraz „W katordze“.

Dochód na cele oświatowe młodzieży. Bilety od 1 zł. — 50 gr.

—oOo—

Na srebrnym ekranie.

KINO „ZAGŁĘBIE“.

„CAŁUS — ŚPIEW — DZIEWCZYNA“

Kino „Zagłębie“ daje już drugą zkolei pogodną komedję. Po efektownym, dobrze zrobionym filmie francuskim „Syn mimowoli“ — onegdaj odbyła się premjera filmowej komedji niemieckiej „Całus — Śpiew — Dziewczyna“.

Film ten szedł na nowej aparaturze dźwiękowej „Marconi — Anglja“, zainstalowanej tytułem próby. Wartość nowej aparatury osądzić ma sama publiczność, głosująca za pomocą kartek.

Jakikolwiek będzie wynik plebiscytu, stwierdzić trzeba, że nowa aparatura ma wiele zalet: cechuje ją czystość tonu orkiestrowego, dobrze i czysto reprodukuje sopran niewieści, poprawnie oddaje szmery.

Próby niewątpliwie pozwolą na precyzyjne uregulowanie aparatury, a tem samem „Zagłębie“ będzie się mogło poszczycić aparaturą wzorową.

Nowa aparatura przewyższa znacznie aparatury innych kin w Zagłębiu.

Straszny wypadek w hucie „Bankowej“ w Dąbrowie.

KOŁO STRZASKAŁO ROBOTNIKOWI OBIE RĘCE.

Wczoraj w hucie „Bankowej“ w Dąbrowie miał miejsce straszny wypadek, którego ofiarą padł

29-letni robotnik Teofil Wardęga,

zam. w Dąbrowie przy ul. Legjonów.

Z niewyjaśnionego narazie powodu w stalowni oderwało się żelazne koło od ręcznej windy, które całym swym ciężarem

spadło na ręce nieszczęśliwego

miażdżąc mu je w okropny sposób. Wezwano na miejsce lekarza, który udzielił rannemu pierwszej pomocy, poczem w stanie nieprzytomnym odwieziono go do szpitala w Dąbrowie.

Stan jego jest bardzo ciężki;

są słabe nadzieje utrzymania nieszczęśliwego przy życiu.

Straszny ten wypadek wywołał wśród robotników

przygnębiające wrażenie.

Policja prowadzi energiczne dochodzenie, celem ustalenia przyczyny wypadku. Jeśli się okaże, że jest tutaj wina huty, a istnieją takie przypuszczenia, wówczas dyrekcja pociągnięta zostanie do odpowiedzialności karnej.

Pogrzeb ks. Mazurkiewicza odbędzie się w sobotę

POSIEDZENIE KOMITETU OBYWATELSKIEGO W DĄBROWIE.

Onegdaj wieczorem w Dąbrowie odbyło się posiedzenie zwołanego ad hoc komitetu organizacyjnego pogrzebu ś. p. ks. szambelana Mazurkiewicza. W zebraniu tem wzięło udział około 60 osób, przedstawicieli wszystkich niemal na terenie miasta organizacyj społecznych. Zebranie zagaił **ks. proboszcz Olczakowski z Gołonoga, składając w krótkich słowach hołd Zmarłemu i wyjaśniając cel zebrania, poczem zaproponował na przewodniczącego inż. Paszkowskiego, na sekretarza zaś prof. Buchtę.**

Następnie zabrał głos **prof. Smoleński**, który podniósł zasługi **śp. ks. Mazurkiewicza** i podkreślił stratę, jaką przez śmierć proboszcza dąbrowskiego, dotknięte zostało całe miejscowe społeczeństwo. Następnie zajęto się sprawą pogrzebu, omawiając program. — **Eksportacja zwłok odbędzie się dziś o godz. 6 wiecz., pogrzeb w sobotę rano, po nabożeństwie w kościele, które się odbędzie o godz. 10.**

Ponieważ śp. ks. Mazurkiewicz w życiu był b. skromny, postanowiono więc zwrócić się z apelem do społeczeństwa, aby nie kupować wieńców, a pieniądze przeznaczone na ten cel przekazać na bezrobotnych.

Zwłoki śp. ks. Mazurkiewicza spoczywają już w trumnie w mieszkaniu na plebanji i wystawione są na widok publiczny. Zorganizowana została straż honorowa, która trzyma wartę przy zwłokach. Dodać należy, że spodziewane jest przybycie na pogrzeb biskupa częstochowskiego, ks. dr. Kubiny.

Jak Mrówka rozdzielił mąkę między złodziei a co wykazało śledztwo?

Do policji zgłosił się mieszkaniec wsi Kosibowo, gm. Pilica, 24-letni Jan Mrówka, który opowiedział dokładnie jak to, jadąc wozem naładowanym mąką do Będzina, w lesie pod Gołonogiem zatrzymany został przez 5 osobników.

Rabusie ściągnęli worek mąki z wozu, a następnie odrazu zawartość worka podzielili między siebie, rozsypując mąkę w woreczki.

Po dokonaniu podziału złodzieje się oddalili.

Ponieważ kradzież i natychmiastowy podział łupu wydawały się policji nieprawdopodobne, rozpoczęto więc dochodzenie.

Jak wykazało śledztwo, Mrówka napad symulował.

Za wprowadzenie władzy w błąd odpowiadać będzie pomysłowy chłopek przed sądem.

Z BĘDZINA.

(b) **Odznaczenie.** Przodownik Adam Adamowski z komendy powiatowej p. p. w Będzinie odznaczony został brązowym krzyżem zasługi — za zasługi poniesione na polu bezpieczeństwa publicznego.

Dekoracja odbyła się wczoraj w starostwie w Będzinie.

(b) **Otruła się strychniną w Grodźcu.** Wczoraj popełniła samobójstwo przez zażycie większej dawki strychniny 36 letnie Marja Szara, służąca, zatrudniona u p. Ryzalskiego (ul. Konopnickiej) Śmierć, jak stwierdził lekarz, nastąpiła w 15 minut po zażyciu trucizny. — Ciekawe jest, skąd denatka wzięła strychninę?

(b) **„Białe fartuszki“ w Grodźcu.** W nadchodzącą niedzielę w klubie grodzieckiego towarzystwa sekcja dramatyczna towarzystwa „Lira“ odegra „Białe fartuszki“. 10 proc. dochodu przeznaczono na szkołę polską w Niemcach.

(b) **Zabawa strażacka w Grodźcu.** Dziś w lokalu „Sokoła“ odbędzie się wielce urozmaicona zabawa, zorganizowana przez ochotniczą straż ogniową.

—oOo—

NOWE ODDZIAŁY ZWIĄZKU STRZELECKIEGO W TRZEBIESŁAWICACH I STRZYŻOWICACH.

W bieżącym roku powstały dwa nowe oddziały strzeleckie, a mianowicie: w Trzebiesławicach i Strzyżowicach.

W zebraniu organizacyjnem oddziału Trzebiesławice wzięli udział przedstawiciele władz powiatowych Z. S. w osobach prezesa **W. Szenka**, referenta organizacyjnego **S. Abratańskiego** i referenta sportowego **E. Zarychty**, którzy po zaznajomieniu licznie zebranych z organizacją związku strzeleckiego powierzyli kierownictwo oddziału kierownikowi szkoły p. **Janowi Serwatce**. Poza tem w skład kierownictwa weszli pp. **J. Sakwa, W. Ostaszewski, Siwek, R. Latos, S. Raczko.** Obowiązki komendanta przyjął p. **J. Kawka.**

Pierwsze zebranie organizacyjne oddziału w Strzyżowicach odbyło się przy udziale dowódcy kompanji C. **Pisuły** na którem został wybrany tymczasowy zarząd. Zarząd ten zwoła drugie zebranie organizacyjne wkońcu bieżącego miesiąca w celu formalnego otwarcia oddziału, oraz wyboru zarządu i komisji rewizyjnej.

—oOo—

Z CZELADZI.

(c) **Zarząd podoficerów rezerwy koła Piaski** zawiadamia swoich członków o miesięcznem zebraniu w dniu 19 lutego rb. o godz. 9.30.

(c) **15-ta rocznica Rarańczy.** Związek legjonistów polskich w Czeladzi. z okazji 15-ej rocznicy bitwy pod Rarańczą organizuje jutro o godz. 6 wiecz. w szkole przy ul. Będzińskiej akademję w czasie której zostanie wygłoszony odczyt pt. „Bitwa pod Rarańczą“. Związek legjonistów na uroczystość zaprasza wszystkie organizacje oraz miejscowe społeczeństwo.

Stanisław Andrzej Steeman.

Noc się zaczyna...

Przekład autoryzowany z francuskiego Haliny Bokserówny.

51.

— Cóż może to mieć za znaczenie, jeżeli przyznam się w tej chwili do tego — rzekł Chińczyk, wzruszając ramionami. — Tutaj już jestem skompromitowany... Przegrałem... Będę musiał zaczynać na nowo gdzie indziej... na nowych podstawach...

— Ale jeszcze nieprędko — mruknął sędzia śledczy. — Dzięki Bogu, pański rejestr jest dosyć obciążony, panie Van-Hou-Yen.

Żółty wykonał ruch pełen rezygnacji.

— Usunięcie się ze świata na jakiś czas — rzekł — kontemplacja, zaleta wyłącznie ludzi Wschodu, nie byłaby mi wcale przykra. Nie zawsze można żyć w pełnem świetle.

Założył nogę na nogę, poprawił się na krześle i ciągnął:

— Myli się pan, sądząc, że nie chcę mu pomóc. Przeciwnie, mam najszczerszą chęć zdradzić panu, kto jest zabójcą Aboodyego. Gdyby Aboody nie został zabity, jeszcze teraz paloneby opjum na ulicy de l'Etuve pod numerem 35-tym i gdzie indziej.

— Słusznie — rzekł Plante. — Radzę panu zatem powiedzieć mi jak najprędzej wszystko, co pan wie.

— Wszystko! — zawołał Van-Hou-Yen. — Ach, nie, dlaczegóż miałbym mówić panu wszystko, co wiem. Nie może pan ze wszystkiego korzystać...

Sędzia śledczy zacisnął pięści: ten nieszczęsny Chińczyk kpił poprostu z niego i tyle.

— Chcę panu wyznać coś jeszcze — mówił Van-Hou-Yen powoli. — Możliwe, że ułatwi to panu poszukiwania... chociaż nie jestem pewien. Ale powiem panu przez przyjaźń, jaką mam dla pana... Herbert Aboody miał udział w zyskach, które przynosił nam handel narkotykami.

— Co? — zawołał Plante. — Co pan mówi?

— Ależ nic nadzwyczajnego. Interesy Aboodyego, jak panu zapewne powiedziano, nie były kwitnące. Wszędzie miał wierzycieli, z których najważniejszym był jego wspólnik J. B. Lawrence. Jak pan myśli, skąd Aboody czerpał pieniądze na prowadzenie domu, wydatki żony i swoje własne, na pokrycie wreszcie strat poniesionych na giełdzie.

— A więc — rzekł sędzia śledczy z pewnem zmęczeniem w głosie — Aboody też handlował opjum.

— No, tak — odparł Van-Hou-Yen łagodnie. — Prowadził dom importowy i eksportowy, prawda? Cóż więc łatwiejszego dla niego, jak sprowadzać opjum, które przechowywał w swoich składach, podobnie jak ja to czyniłem w mojej antykwarni? Założę się — rzekł ze śmiechem — że skrzynki, które zawierały opjum, nosiły napis: „Ostrożnie!“

— I nikt nic nie zauważył? — pytał Plante. — Nikt nie podejrzewał w biurze, że dyrektor Herbert Aboody miał zakazane źródła dochodu?

— Ale co znowu! — zawołał Van-Hou-Yen — on był bardzo ostrożny... Poza tem miał oddanego sobie współpracownika w osobie swego sekretarza, Stevea Alcana.

Od paru minut sędzia śledczy wpadał z jednego zdumienia w drugie: Aboody wiedział, że jego żona paliła opjum... On sam handlował narkotykami razem z Van-Hou-Yenem... Wreszcie Steve Alcan „współpracował“ ze swym szefem.

— To niebywałe! — pomyślał głośno. — Czy wie pan, że ten interesujący młodzieniec znikł w noc zbrodni?

— Tak, dowiedziałem się o tem z gazet.

— Poza tem, narzędzie zbrodni było jego własnością, miał wszelkie możliwości pisania listów z pogróżkami... i sądzę, że nie brakło mu powodów, aby pragnął gorąco śmierci Herberta Aboody.

— Możliwe — potwierdził Van-Hou-Yen w zamyśleniu. — Aboody dowiedział się, Bóg wie, w jaki sposób, że jego sekretarz popełnił kiedyś malwersację na wielką skalę. Alcan wykręcił się kiedyś z tego, ale Aboody skorzystał z tej ciemnej przeszłości jako broni, aby zapewnić sobie współudział sekretarza.

„Coraz lepiej, myślał Plante, zaiste świetne towarzystwo. A cóż bardziej naturalnego, jak bunt ze strony Alcana przeciwko temu, który go napewno tyranizował“.

Przypomniał sobie zeznanie J. B. Lawrencea i kierownika wydziału, który podsłuchał urywki kłótni Aboodyego z sekretarzem.

d. c. n.

Z DĄBROWY.

(d) **Żałoba zamiast zabawy u podoficerów rezerwy.** Związek podoficerów rezerwy w Dąbrowie zawiadamia wszystkich swoich członków i sympatyków, zaproszonych na zabawę taneczną, która miała się odbyć w salach „Kuźnicy“ w sobotę, iż celem należytego uczczenia dnia pogrzebu miejscowego proboszcza wspomniana zabawa została odwołana. Jednocześnie władze związku wzywają umundurowanych podoficerów rezerwy do wzięcia udziału w powyższych uroczystościach pogrzebowych. Zbiórka wyznaczona jest przed kościołem w piątek o godz. 5-ej popoł., w sobotę zaś o godz. 10-ej rano.

——oOo——

Z ZAWIERCIA.

(z) **Kursy gospodarczo - oświatowe w Bzowie.** W Bzowie odbyły się dwudniowe kursy gospodarczo - oświatowe, na których instruktorzy O. T. O. i K. R. pp. J. Czerski i W. Wereszczaka wygłosili referaty z dziedziny ogrodnictwa i rolnictwa. Stwierdzić należy, że ostatnio sprawy rolnictwa z terenu Bzowa ujęło w swoje ręce zorganizowane przed paru tygodniami kółko rolnicze, którego szeregi w ostatnich dniach znacznie wzrosły i zaczyna ono ujawniać dość ożywioną działalność.

(z) **Z działalności związku strzeleckiego.** Pod przewodnictwem prof. Pytlarza odbyło się posiedzenie powiatowego zarządu związku strzeleckiego. Między innemi rozpatrywano sprawę obchodu imienin marszałka Piłsudskiego. Zdecydowano w dniu imienin marszałka Piłsudskiego urządzić marsz gwiaździsty drużyn strzeleckich z powiatu zawierckiego do Koziegłów. W Koziegłowach zorganizowany zostanie bieg okrężny na przestrzeni 3000 mtr., strzelanie konkursowe z nagrodami i inne imprezy. Sprawę obchodu imienin na terenie Zawiercia, powiatowy zarząd zlecił miejscowemu oddziałowi, by wystąpił z inicjatywą zorganizowania komitetu obchodu imienin.

Następnie wyznaczono w ciągu bm. termin rocznych zebrań we wszystkich oddziałach związku strzeleckiego.

(z) **Ze związku oficerów rezerwy.** Onegdaj w sali posiedzeń rady miejskiej odbyło się kwartalne zebranie związku oficerów rezerwy. Na zebraniu tem obecny również był komendant obwodowy P. W. i W. F. major Michocki, z którym uzgodniono szczegółowy program ćwiczeń aplikacyjnych na okres najbliższych 3-ch miesięcy, tj. na luty, marzec i kwiecień. Następnie zaś postanowiono zmienić zebrania kwartalne na miesięczne, na których poza sprawami organizacyjnemi wygłaszane będą okolicznościowe odczyty, przez prelegentów z pośród członków koła. Na najbliższy czas przyrzekli wygłosić odczyty członkowie związku pp. major rezerwy dr. Michnowski, por. Majer i ppor. Spiess.

Po załatwieniu spraw organizacyjnych, wygłoszony został przez pow. instr. oplg. ppor. rez. M. Spiessa odczyt na temat „obrona indywidualna przeciwgazowa“.

Przed zamknięciem obrad postanowiono wspólnie ze związkiem legjonistów i strzelców zająć się zorganizowaniem obchodu imienin marszałka Józefa Piłsudskiego.

(z) **Pracowita komisja odwoławcza.** Dla wygody bezrobotnych korzystających z zasiłków funduszu bezrobocia, od pewnego czasu na terenie Zawiercia utworzona została specjalnie dla powiatu zawierckiego komisja odwoławcza, na której rozpatrywane są sprawy sporne tyczące się zasiłków z funduszu bezrobocia, bezrobotnych z Zawiercia i okolicy. Przedtem sprawy te rozpatrywane były na komisji odwoławczej w Sosnowcu, wskutek czego bezrobotni narażani byli na koszty podróży, bowiem obecność bezrobotnego na komisji tej jest konieczna. Utworzona dla wygody bezrobotnych komisja odwoławcza w początku swego istnienia pracowała sprawnie, jednak ostatnio o komisji tej powiedzieć tego nie można. W dniu oznaczonym zjawiają się w magistracie bezrobotni z okolicy, którzy otrzymali wezwania, tymczasem okazuje się, że mimo wezwania bezrobotnych, posiedzenie komisji nie odbywa się, gdyż nie przybył pan przewodniczący, który niestety mieszka w Sosnowcu. Zdarzyło się, że ostatnio bezrobotni pod dwa razy wzywani są na komisje i napróżno. Stwierdzić należy, że łatwiej jest przybyć koleją do Zawiercia panu przewodniczącemu, niż 20 bezrobotnym, którzy z okolic przychodzą pieszo wśród mrozu i śnieżnych zawiei i wracać muszą z kwitkiem. — Spodziewać się należy, że na przyszłość tego rodzaju lekceważenie bezrobotnych się nie powtórzy.

(z) Repertuar kin: „Stella“: — Romans z porucznikiem. „Arlekin“: Romeo i Julcia.

Z działalności miejskiego komitetu niesienia pomocy bezrobotnym w Zawierciu.

Pod przewodnictwem komisarza Langerta odbyło się posiedzenie sekcji prezydjalnej miejskiego komitetu niesienia pomocy bezrobotnym w Zawierciu. Po przyjęciu protokułu z ostatniego posiedzenia, przyjęto sprawozdanie z akcji żywnościowej za styczeń, z której korzystało w styczniu 4902 rodzin, w łącznej ilości 15.487 osób. Racja żywności na 1 osobę wynosiła: 6 kg. mąki żytniej, 3 kg. mąki pszennej, 1 kg. grochu, ćwierć kg. soli, ćwierć kg. cukru, ćwierć kg. słoniny, ćwierć kg. mydła i 100 kg. węgla na rodzinę składającą się z 3-ch osób, na rodzinę ponad 3 osoby 150 kg. węgla. Koszt akcji żywnościowej wynosił zł. 89.153.76.

Tania kuchnia prowadzona w domu ludowym wydała w styczniu 12.238 obiadów, w tym 10114 bezpłatnie. Bilety na obiady bezpłatne zakupione zostały przez instytucję dobroczynne i zamożniejsze osoby. Przeciętnie wydawano w taniej kuchni 394 obiady dziennie, koszt obiadów wyniósł 1427 zł. Sprawozdanie z akcji rozdawnictwa mleka, prowadzonej przez PCK., złożyła przewodnicząca tej organizacji **dyr. Banachiewiczowa.** W okresie sprawozdawczym z akcji tej korzystało 421 osób, którym wydano 7632 porcyj mleka po pół litra. Koszt rozdawnictwa mleka wyniósł zł. 675. Poza tem w styczniu PCK. zakupił 300 obiadów w taniej kuchni, które zostały oddane opiekunom społecznym do rozdania ich wśród bezrobotnych.

Poza tem PCK. zajmował się rozmieszczeniem najbiedniejszych dzieci na obiady u osób zamożniejszych. Stwierdzić należy, że **dyr. Banachiewiczowa** dokłada wszelkich starań, aby akcja prowadzona dotychczas przez PCK., została znacznie rozszerzona; zależeć to jednak będzie od ofiarności społeczeństwa.

Sprawozdanie z akcji dożywiania dzieci w szkołach powszechnych, złożył przewodniczący tej sekcji **p. J. Miśniak.** Ogółem w styczniu dożywiano 3380 dzieci, wydając im 83.000 porcyj mleka i chleba. Na akcję tę zużyto 18.038 litrów mleka i 8392 kg. chleba łącznej wartości zł. 7193 52 gr.

P. Pawłowska mówiła o działalności t-wa pań św. Wincentego a Paulo. Towarzystwo w okresie sprawozdawczym zakupiło w taniej kuchni 2000 obiadow dla bezrobotnych. Poza tem two prowadzi akcję wśród chorych i bezrobotnych. rozdaje pewną ilość mleka, odzież, węgiel itp. Stwierdzić należy, że jest to jedyne towarzystwo na terenie Zawiercia, prowadzące akcję dobroczynną z własnych funduszy, pochodzących li tylko ze składek członkowskich i ofiar społeczeństwa i do tej pory nie korzystało z żadnych subwencyj miejscowego komitetu niesienia pomocy bezrobotnym.

Akcja w lutym utrzymana będzie w tej samej wysokości co w styczniu, z tem tylko, że zamiast cukru bezrobotni otrzymają po ćwierć kg. kawy konserwowanej na osobę.

Ilu ludzi mieszka w państwie papieskiem

Państwo papieskie liczyło z początku znikomą ilość mieszkańców. Lecz w ostatnich czasach liczba obywateli Citta Vaticana zwiększyła się znacznie. Według ostatniej statystyki — jest ich dwa razy więcej, aniżeli w roku ubiegłym.

Jest to jedno z najgęściej zaludnionych europejskich państewek. Na jednym kilometrze kwadratowym mieszka cztery tysiące ludzi, podczas gdy w Belgji jest ich 149, a w Wielkiej Brytanji i Irlandji — 270-ciu.

Stan ludności w Citta Vaticana przedstawia się jak następuje: — na ogólną liczbę 1025 obywateli, kobiet trzysta, mężczyzn siedmiuset.

Dotychczas 735 osób uzyskało obywatelstwo papieskie, a osiemnaście — zdobyło je dzięki temu, że ujrzało światło dzienne na papieskich terytorjach. Obywatele papiescy, to przedewszystkiem żołnierze z gwardji watykańskiej, oraz ich rodziny. Niema w Citta Vaticana ani jednego anglika, a pewna amerykanka, zamieszkująca wspaniałą willę, jest chwilową rezydentką, zresztą związaną pośrednio z Watykanem, gdyż ojciec jej włoch z pochodzenia, zajmuje wysokie stanowisko w administracji pałaców ojca św.

Za marzenia do więzienia?

LISTY, ZWIĄZANE RÓŻOWĄ WSTĄŻECZKĄ...

Przed jednym z sądów bawarskich zakończył się ostatnio niezmiernie ciekawy w dziejach kryminalistyki proces.

Dowodzi on, jak to, niekiedy, najbardziej obciążające okoliczności mogą się wyjaśnić wkońcu na korzyść oskarżonego.

Ruth i Daisy.

Pewien zamożny lekarz miał jednocześnie dwie przyjaciółki: Ruth i Daisy.

Ruth miała 42 lata i była zarządzającą jego dóbr podmiejskich. Daisy mieszkała w mieście, miała z lekarzem syna.

Lekarz umarł. W testamencie zapisał cały majątek Ruth. Figurował tam tylko jeden legat dla syna Daisy.

Daisy i Ruth rozpoczęły proces o spadek.

Piotr.

W majątku ziemskim lekarza, mieszkał w tym samym domu, co Ruth, 24-letni agronom Piotr.

Daisy oskarżyła Ruth o to, że Piotr utrzymywał z nią bliskie stosunki. Piotr złożył przysięgę, że między nim o Ruth nic nie było.

Wtedy, Daisy oskarżyła Piotra o krzywoprzysięstwo. Ale ponieważ świadkowie przez nią wezwani nie umieli nic stanowczego powiedzieć o stosunku Piotra i Ruth, więc sąd sprawę o krzywoprzysięstwo umorzył.

Listy miłosne.

Ale mściwa Daisy nie dała za wygraną. Apelowała. Dokonano rewizji u Ruth i u Piotra. U Ruth nic nie znaleziono.

U Piotra? W biurku młodzieńca leżała paczka listów, związanych różową wstążeczką. Były to listy miłosne Piotra do Ruth. Podpisane były: „Twój ukochany Piotr“ i zawierały wiele nienadających się do powtórzenia zdań. A więc Piotr kłamał, składając przysięgę, że nic go nie łączyło z Ruth.

Marzyciel...

Piotra aresztowano. Zeznał, że listy te pisał, ale nigdy ich nie wysyłał. Ruth zkolei twierdziła, że nigdy tych listów nie czytała.

Zawołani eksperci - psychologowie orzekli z całą pewnością, że Piotr mógł nie przeżywać nigdy opisywanych w listach faktów; że marzył tylko o miłości Ruth i wyładowywał się w pisaniu do niej.

Okazało się, że Piotr pisywał takie same listy do kobiet, których nawet nie znał osobiście.

Uniknął więzienia.

Sąd uniewinnił Piotra, który był już tak bliski więzienia za krzywoprzysięstwo. Rzeczowe dowody były przeciwko niemu, i gdyby nie wnikliwa analiza psychologiczna, cierpiałby niewinnie za marzenia o miłości...

REKLAMA JEST DŹWIGNIĄ HANDLU!

Z OLKUSZA.

(ol) **Z kroniki towarzyskiej.** W dniu wczorajszym w godzinach rannych odbył się ślub olkuszanki p. Marji Grzywaczówny z p. Ambrożem Łysikiem, sekretarzem urzędu skarbowego w Olkuszu.

(ol) **Nowe koło ligi morskiej i kolonjalnej w Olkuszu.** W niedzielę dnia 19 bm. o godz. 11 rano na st. Olkusz odbędzie się zebranie wszystkich pracowników kolejowych st. Sławków, Bukowno, Olkusz, Rabsztyn i Wolbrom, celem zorganizowania koła l. m. i k. w Olkuszu. Na zebraniu będzie obecny prezes już istniejącego koła w Olkuszu, p. K. Petrykowski.

(ol) **Zebranie koła LOPP. w Olkuszu.** Dziś o godz. 6 i pół popoł. w własnym lokalu przy ul. Mickiewicza, odbędzie się doroczne walne zebranie miejskiego koła LOPP. w Olkuszu. Na zebraniu odczytane będzie sprawozdanie za rok ubiegły i wybór nowego zarządu.

(ol) **Portrety śp. Żwirki.** Powiatowy komitet LOPP. w Olkuszu podaje do wiadomości, że przyjmuje zamówienia na artystyczne portrety śp. por. Żwirki wykonane w jedwabiu (tkanina) o rozm. 15×22 cm. po cenie zł. 1.25 sztuka.

(ol) **Wybory burmistrza w Wolbromiu.** W dniu 20 bm. odbędą się wybory burmistrza m. Wolbromia i zastępcy w drugim terminie. Gdyby tym razem rada miejska nie dokonała wyboru władzy, stanowisko to będzie obsadzone przez osobę, desygnowaną przez wydział powiatowy. Należy zaznaczyć, że na burmistrza kandyduje kilka osób z Wolbromia, gdzie toczy się pod tym względem walka od dłuższego czasu.

(ol) **Wójt ze Sławkowa złożony z urzędu.** Wskutek złej gospodarki wójta gm. Sławków i rady gminnej, wydział powiatowy w Olkuszu na onegdajszem posiedzeniu odniósł się z wnioskiem o złożenie z urzędu wójta, p. Franciszka Janika, oraz rozwiązanie rady gminnej. Ostatnio przeprowadzone dochodzenia inspektora samorządu gminnego, wykryły w gospodarce gminnej różne niedokładności.

Nowe wybory zarządzone zostaną w niedługim czasie.

(ol) **Z towarzystwa dobroczynności w Olkuszu.** Onegdaj odbyło się zebranie zarządu towarzystwa dobroczynności pod przewodnictwem p. Z. Okrajniowej. Tematem obrad była głównie sprawa urządzenia w dniu 26 bm. w sali gimnastycznej w Olkuszu, zabawy dziecięcej z loterją fantową. Rolę gospodyń przyjęły panie: inż. Feczkowa, Dobrzańska i Bieńkowska. Bufetem tanim we własnym zarządzie mają się zająć panie: starościna Gliszczyńska, Z. Okrajniowa, Buchowiecka, Majewska, Kurzejowa i Janikowska. Orkiestra uczni gimnazjum męskiego. Fanty na loterję, tj. piłki i drobne naczynia emaljowane obiecała dać dyrekcja fabryki olkuskiej.

Funkcję sekretarki towarzystwa po p. Rzadkowskiej, przyjęła p. Ścisłowska, zaś skarbniczki po p. Stamirowskiej — p. J. Żelazowska.

(ol) **Ku czci Ojca św.** W Sułoszowej i Sąspowie odbyły się w ubiegłą niedzielę uroczyste nabożeństwa i akademje ku czci ojca św. Piusa XI z okazji wyboru i koronacji. Na program akademji złożyły się przemówienia ks. proboszczów obydwuch parafij, t. j. ks. Teofila Jabłońskiego w Sułoszowej i ks. Wacława Jabłońskiego w Sąspowie, oraz popisy młodzieży w S. M. P.

(ol) **Nowe władze BBWR. w gminie Pilica.** W tę niedzielę odbyło się walne zebranie gminnego komitetu BBWR. w Pilcy, na którem po odczytaniu sprawozdania, wybrano nowe władze, jak następuje: prezes — p. Wł. Kulka, wiceprezes — p. Barański, sekretarz — p. Miśkiewicz, skarbnik — p. Sadowski. Na zebraniu przewodniczył dr. Łapiński, prezes BBWR. z Olkusza.

(ol) **Nowa „Świetlica“ w Zarzeczu.** Przy szkole powszechnej w Zarzeczu, gm. Jangrot została otwarta „Świetlica“. Zarząd jej stanowią pp.: kierowniczka szkoły Zofja Sikorowa (przewodnicząca), Anotni Majda (zastępca), Leopold Sikora (sekretarz), Piotr Broda (skarbnik) i 3 członków.

On zginął, ona umarła
i... na nowo się spotkali.

Mr. John Blue ożenił się jeszcze przed wojną z niemką.

Gdy wybuchła wojna, małżonkowie byli w Szwajcarji. Mr. Blue postanowił wrócić do kraju, by spełnić powinność wojskową, żonę jednak odesłał do jej rodziny do Niemiec.

Pani Blue okrężną drogą otrzymywała zrzadka wiadomości o mężu, aż wreszcie dotarła do niej smutna wiadomość, że mąż zginął.

Zrozpaczona kobieta wstąpiła do niemieckiego czerwonego krzyża i poszła na front.

Wojna się skończyła. Mr. Blue jak się okazało, wcale nie zginął. — Napisał do Niemiec, pytając o żonę. Odpowiedizano mu jednak, że pani Blue umarła w jednym ze szpitali frontowych, zaraziwszy się tyfusem.

Pan Blue uwierzył tej wiadomości i pełen rozpaczy, wyemigrował na stałe do Palestyny.

Tu ożenił się powtórnie, tym razem z angielką.

Upłynęło wiele lat. I oto, teraz, przed paroma tygodniami pan Blue uległ katastrofie samochodowej. Ze złamaną nogą przywieziono go do szpitala. Tu, zajęła się nim pewna pielęgniarka, starsza już kobieta.

Ze zdumieniem poznał w niej anglik „zmarłą", opłakaną żonę. — Wiadomość o śmierci pani Blue była również fałszywą, jak wiadomość o jego śmierci.

Małżonkowie padli sobie z płaczem w objęcia.

Mr. Blue w obliczu dwu żon nie wiedział co czynić. Prawnie drugie jego małżeństwo było nieważne, wobec tego, że pierwsza żona żyła.

Ponieważ, w dodatku, druga żona niezbyt była zadowolona z małżeństwa z panem Blue, więc anglik wrócił do pierwszej żony, ku ogólnemu zadowoleniu.

Ogłoszenie

Do Rejestru Handlowego Sądu Okręgowego w Sosnowcu wpisano:

Dnia 16 listopada 1932 r.

B. 327. „Kopalnia Węgla Kamiennego „Stanisław", spółka z ograniczoną odpowiedzialnością,. w Dąbrowie-Górniczej. Udzielono prokury Jakóbowi Balsamowi.

Dnia 19 listopada 1932 r.

B. 511. „Auto" spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Sosnowcu. Zarząd interesami spółki należy wyłącznie do Zygmunta-Jerzego Strokowskiego. Zmiany w spółce nastąpiły na mocy aktu, zeznanego w dniu 27 września 1932 r. przed zast. not. J. Raykowskiego w Sosnowcu za N. Rep. 1171.

Dna 21 listopada 1932 r.

B. 510. „Futropol" spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Sosnowcu. Likwidatorem spółki został mianowany Mojżesz Grünbaum, zamieszkały w Sosnowcu, ul. Piłsudskiego 70. Uchwałą spólników firmy „Futropol" spółka z ograniczoną odp. w Sosnowcu, z dnia 4 maja 1932 r. postanowiono spółkę zlikwidować.

Dnia 23 listopada 1932 r.

B. 411. „Fabryka Lin i Drutu, dawniej A. Deichsel, Spółka Akcyjna" w Sosnowcu. Wykreślono prokurę Józefa Mameloka.

B. 490. „Stanisław Dusza i S ka", spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Sosnowcu. Sąd Okręgowy w Sosnowcu, wydział handlowy wyrokiem z duia 16/IX. 1932 r. przedłużył firmie „Stanisław Dusza i S-ka", spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Sosnowcu — odroczenie wypłat na okres dalszych trzech miesięcy t. j. do dnia 22 grudnia 1932 r.

B. 13. „Fabryka Olejów i Tłuszczów roślinnych "J. D. Potoka Synowie", Spółka Akcyjna" Będzin—Małobądz. Nazwa firmy brzmi: „Fabryka olejów i tłuszczów roślinnych „J. D. Potcka Synowie", Spółka Akcyjna. Spółka ma na celu prowadzenie zakładów przemysłowych, obejmujących tłoczenie ekstrakcje i rafinerje olejów i tłuszczów zarówno roślinnych jak i zwierzęcych, dla celów spożywczych i technicznych, tudzież handel temi artykułami. Siedzibą spółki jest Będzin—Małobądz. Przedsiębiorstwo istnieje od 1861 r.

SPORT I WYCHOWANIE FIZYCZNE

Austrja zdobyła pierwsze miejsce w Innsbrucku

Po zakończeniu zawodów narciarskich F. I. S., komitet organizacyjny opublikował listę klasyfikacyjną państw. Na czele państw znalazła się Austrja, 2) Szwecja, 3) Szwajcarja, 4) Finlandja, 5) Niemcy, 6) Anglja, 7) H. D. W., 8) Czechosłowacja, 9) Polska — **nagroda za szóste miejsce St. Marusarza.**

W obliczeniu punktowem klasyfikacja ta przedstawia się następująco: 1) Austrja 68 p., 2) Szwecja 58 p., 3) Szwajcarja 39 p., 4) Finlandja 21 p., 5) Niemcy i Anglja po 10 p., 7) H. D. W. i Czechosłowacja po 8 p., 9) **Polska 1 punkt.**

Prasa zagraniczna podkreśla dobrą formę skokową naszych zawodników, wyróżniając Marusarza w biegu złożonym i doskonały styl skoku Łuszczaka.

—oOo—

MIĘDZYNARODOWE MISTRZOSTWA NARCIARSKIE POLSKI W ZAKOPANEM

Dziś rozpoczynają się w Zakopanem międzynarodowe mistrzostwa narciarskie Polski, które trwać będą do 21 bm.

W zawodach tych obok najlepszych narciarzy naszych, weźmie udział szereg znanych narciarzy czeskich i jugosłowiańskich.

Na zawodach obecny będzie p. prezydent Rzplitej, który bawi w chwili obecnej w Zakopanem.

DOSKONAŁE WARUNKI ŚNIEŻNE W GÓRACH.

Ostatnie opady śnieżne stworzyły dla narciarzy idealne warunki do wycieczek i imprez.

Śnieg spadł b. obficie, pokrywając dawniejszą warstwę śnieżną przeciętnie o dalszych 20 cm.

CARNERA POD ZARZUTEM ZABÓJSTWA.

Mecz bokserski **Carnera — Schaaf,** zakończył się tragicznie, gdyż Schaaf pokonany przez nokaut, nie odzyskał przytomności i został odwieziony do szpitala.

Lekarze stwierdzili u Schaafa wylew krwi w mózgu, który spowodował utratę jednego oka i paraliż lewej nogi. Stan Schaafa jest b. ciężki.

Policja wdrożyła dochodzenie, w wyniku którego Carnera został aresztowany pod zarzutem zabójstwa.

Jest to bodaj pierwszy tragiczny wypadek z bokserem o znanej marce. Nic dziwnego przeto, iż zajęła się nim policja.

HARCERSKA WYCIECZKA NARCIARSKA.

Komenda chorągwi harcerzy w Sosnowcu urządza jednodniową wycieczkę narciarską dla harcerzy do Zwardonia.

Wyjazd z Sosnowca w sobotę tj. 18 bm. o godz. 15.31, powrót w dniu 19 bm. Uczestnicy korzystają z 75 proc. zniżki kolejowej.

Zgłoszenia należy kierować do komendy chorągwi 3-go Maja 32 (szkoła powsz.) do dnia 17 włącznie w godz. od 6 do 9 wiecz.

—oOo—

MISTRZ PING - PONGOWY POLSKI W SOSNOWCU.

Dziś gościć będzie w Sosnowcu mistrz drużynowy Polski w ping-pongu „Hasmonea" Lwów, gdzie rozegra zawody z najsilniejszą drużyną z Zagłębia miejscową ŻTGS. „Makabi" w lokalu własnym o godz. 20 ej.

Życie gospodarcze.

GIEŁDA.

Warszawa, 16. 2

Berlin 212.15
Gdańsk 173.25
Belgja 124.30
Holandja 358.30
Londyn 30.72
Nowy Jork 8.92.2
Paryż 34.90
Praga 26.43
Szwajcarja 172.20
Włochy 45.67
Czrwoniec 1.07

PAPIERY LOKACYJNE.

3 proc. poż. budowlana 43.50
Dolarówka 58.50
5 proc. poż. konw. 43.25
10 proc. poż. kol. 102
5 proc. poż. kol. 38.25

Wydawca: Helena Monsiorska. Druk. Expres Zagłębia" Sosnowiec, Teatralna 1. tel. 4-94. Redaktor odp.: Józef Oskólski.